

Walka na mocne argumenty, które oceniali publiczność i loża ekspertów. Wielkie emocje, zbijanie tez przeciwników, świetna zabawa i wreszcie wielki finał w postaci wyjazdów do Brukseli dla zwycięzców pierwszej Płockiej Debaty Oksfordzkiej. Rywalizowało w niej osiem drużyn z płockich szkół ponadgimnazjalnych. Do udziału w dyskusji o zjednoczonej Europie młodzież zaprosiła Szkoła Wyższa Pawła Włodkowica. Mistrzem pierwszej debaty zostali uczniowie III Liceum Ogólnokształcącego w Płocku. Szkołę reprezentowała drużyna w składzie: Dorota Sądecka, Agata Mokijewska, Damian Bombała.

Finał zarówno zdaniem publiczności, loży ekspertów i samych zwycięzców bardzo zasłużony. I nieprzypadkowy bo uczniowie „Trzeciego” aktywnie działają w Szkolnym Klubie Europejskim, poznawali już wcześniej zagadnienia związane z UE, pasjonują się tą tematyką. Najbardziej intensywne były ostatnie dwa tygodnie przed debatą. - *Internet, biuletyny, broszury, fachowe czasopisma, roczniki statystyczne - tu szukaliśmy odpowiedzi, argumentów. Pomagali nam szkolna pedagog i psycholog oraz nasz wychowawca, opiekun Szkolnego Klubu Europejskiego Bogdan Majewski. Jego pomoc była w tych przygotowaniach nieoceniona* - mówił o przygotowaniach do udziału w debacie, tuż przed finałem, Damian Bombała.

„Tak” dla Turcji

Wstęp laureatów już w pierwszej turze debaty był niezwykle emocjonujący. Drużyna „Trzeciego” miała obronić tezę (co zresztą skutecznie zrobiła i pokonała uczniów z Zespołu Szkół Centrum Edukacji), że Turcja powinna być kolejnym członkiem Unii Europejskiej. - *Bardzo łatwy temat, najbardziej zasobny w materiały. Interesujący, bo oprócz cyfr, statystyk, można było mówić o kulturze, tolerancji, religii, historii tego kraju* - mówi Dorota Sądecka z m LO.

Uczniowie z III LO mistrzami debaty

W nagrodę do Brukseli



D. Ossowski

Publiczność i ekspertów przekonali, podając między innymi takie argumenty: Turcja przeszła trzyetapowy proces przygotowawczy, jest członkiem NATO, negocjacje trwają bardzo długo i UE powinna się zdecydować, bo sama zaczyna tracić wiarygodność. A poza tym przedłużanie całej procedury przyjęcia może spowodować, że Turcja odwróci się w końcu w stronę krajów wschodnich, gdzie rządzą terroryzm i wojna. - *Odrzucenie Turcji mogłoby być odczytane przez inne państwa jako wrogość wobec innej kultury, religii, obyczajowości. A Unia Europejska jest projektem pokojowym, który miał jednoczyć. Odrzucenie ze względu na różnice re-*

ligijne czy ideowe byłoby zaprzeczeniem całej idei UE - dodawała Agata Mokijewska.

W bardzo oczekiwanym przez uczniów HI LO finale stanęli oni po stronie broniących tezę mówiącą, że Polska wykorzystała swoją szansę podczas rezydencji w UE, aby wzmocnić swoją pozycję. - *Zbieraliśmy bardzo dużo argumentów, wypowiedzi autorzytetów z całej Europy potwierdzających, że udało się ten czas wykorzystać naprawdę bardzo dobrze. Chociaż wiemy, że jest wiele spraw i obszarów, które nie zostały dostatecznie wykorzystane, to jednak argumentów „za” jest zdecydowanie więcej* - mówili reprezentanci III LO w trakcie debaty.

Ich zdaniem potwierdzeniem tego są przede wszystkim bardzo dobre oceny wydawane Polsce przez przedstawicieli innych krajów UE. Ale także konkretne przedsięwzięcia dotyczące np. ważnej kampanii związanej z promocją turystyczną Polski oraz podejmowaniem tematyki dotyczącej gospodarki energetycznej. Mimo że rywale stojący po drugiej stronie - uczniowie LO im. Władysława Jagiełły zbijali ich argumenty, mówiąc, że tę rolę naszego kraju należy bardziej postrzegać jako prestiżową, to argumenty uczniów In LO przekonali lożę ekspertów i publiczność, która głosowała za pomocą interaktywnych przycisków.

Finał pierwszej Płockiej Debaty Oksfordzkiej należał zatem do drużyny HI LO im. Marii Dąbrowskiej. Drugie miejsce do Jagiellończyków. Obie drużyny w nagrodę odwiedzą Brukselę. Trzecie miejsce należało do mówców z LO im. Małachowskiego, którzy wybrali się do Strasburga. W dyskusji o UE głos zabrało osiem drużyn: z Małachowianki, Jagiellonki, HI LO, IV LO, I LO Płockiego Uniwersytetu Ludowego, Zespołu Szkół im. Leokadii Bergerowej, Zespołu Szkół Centrum Edukacji oraz Zakładu Doskonalenia Zawodowego. Młodzież wypowiadała się między innymi na temat Europejskiej Strategii Młodzieżowej na lata 2010-2018 (tu na argumenty walczyli uczniowie IV LO i I LO PUL). Do swoich racji przysłuchujących się debacie przekonali uczniowie I LO PUL. Małachowiacy i Jagiellończycy dyskutowali o tym, czy młodzież ma realny wpływ na decydowanie o rozwoju Mazowsza płockiego. Zwycięstwo w tej turze przypadło Jagiellończykom broniącym tej tezy.

Europejskie potyczki doskonale ocenili zarówno sami uczestnicy, jak i eksperci. Podsumowując występ młodych mówców zastępca prezydenta Płocka Roman Siemiątkowski podkreślał doskonałe przygotowanie młodzieży, świetną znajomość zagadnień dotyczących różnych obszarów UE. Organizatorzy - Szkoła Wyższa Pawła Włodkowica - dziękowali za udział i zaprosili młodzież do kolejnej edycji. Organizatorem debaty był również Urząd Miasta Płocka, a partnerem Tygodnik Płocki. Honorowy patronat nad imprezą objęli: prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, rektor Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku prof. ndzw. dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski oraz posłowie do Parlamentu Europejskiego: Jolanta Hibner, Adam Bielan i Jarosław Kalinowski, którzy ufundowali dla uczniów wyjazd do Parlamentu Europejskiego. Lożę ekspertów tworzyli: Teresa Dobrosielska, Monika Maroń-Koziczyńska, Katarzyna Szczawińska-Kamelska, Tomasz Szatkowski.

Teresa Radwańska-Justyńska